

Zbadają doniesienia o „podwodnej piramidzie”

27 września 2013

Jak informują portugalskie media, Instytut Hydrografii należący do Marynarki Portugalskiej ma zająć się doniesieniami na temat „podwodnej piramidy”, którą odkrył dzięki sonarowi żeglarz Diocletian Silva. Struktura przypominać ma piramidę schodkową i leży na głębokości 40 m., między wyspami São Miguel i Terceira w archipelagu Azorów.

Należący do Marynarki Portugalskiej Instytut Hydrografii zajmie się doniesieniami o odkryciu podwodnej „piramidy” o wysokości ok. 60 m., która ma znajdować się między wyspami São Miguel i Terceira w archipelagu Azorów. Jej czubek leży na głębokości ok. 40 m.

Zgodnie z oświadczeniem dowódcy strefy morskiej Azorów, adm. Fernando Piresa de Cunha, odkrycia dokonał kilka miesięcy temu żeglarz Diocletian Silva (z zawodu weterynarz), który dostrzegł dziwną geometryczną strukturę na odczytach sonaru. On sam nie wierzył, że formacja może mieć pochodzenie naturalne.

„Przeanalizowaliśmy to pod kątem zagrożenia dla ruchu żeglugowego, ale nie znaleźliśmy niczego. Musimy jeszcze przeanalizować dane” – powiedział wojskowy.

Dodał, że Instytut Hydrografii czeka na odczyty i informacje zgromadzone przez Silvę. Do tej pory wiadomo w zasadzie niewiele poza tym, że dane z sonaru sugerują, że domniemana budowla przypomina piramidę schodkową.

Odkrycie dziwnej budowli w pobliżu Azorów od razu nasuwa skojarzenia z Atlantydą, gdyż właśnie ta grupa wysp była uważana za jej potencjalną lokalizację (Platon, który opisał ją w swoich dialogach wspominał, że zaginiona wyspa leżała za

słupami Heraklesa, tj. na zachód od wybrzeży Półwyspu Iberyjskiego). Badania archeologiczne prowadzone na Azorach nie wykazały jednak śladów istnienia antycznej cywilizacji.

Nie jest to również pierwsze tego typu znalezisko. Na początku XX w. kanadyjska firma pracująca dla rządu kubańskiego odkryła pod wodą zagadkową strukturę, która przypominała megalityczne miasto. Leżała na głębokości aż 650 m. niedaleko Przylądka Guanahacabibes. Dane uzyskane dzięki sonarom wskazywały, że znajdują się tam geometryczne struktury, w tym takie przypominające piramidy schodkowe. Spuszczony na dno robot potwierdził istnienie fragmentów wyglądających na cięty granit, jednak dalsze badania utrudniała mała przejrzystość wody. Wkrótce badania utknęły w martwym punkcie.

O dalszych ustaleniach postaramy się informować na bieżąco.

Na podstawie: sol.sapo.pt

Źródło: [Infra](#)